

Nr. 166.



# ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 25 czerwca 1919 roku.

Cena prenumeraty:

w ŁOŹI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośnienie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Sr. 25.VI Prospera  
Czw. 26.VI Jana i Pawła M.  
Piąt. 27.VI Władysława  
Sob. 28.VI Jana

Redakcja

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Akt rozpaczki ludności polskiej.

Powstanie przeciwko Niemcom.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 24 czerwca. Otrzymano tutaj od Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu wiadomość o tem, iż ludność polska powiatów: Kozieńskiego, wsi Dzierżgowie, Krzyski, Lancmierz, Złoczowy-las sprowokowana przez niesłychane gwałty „Grenzschutzu“ chwyciła za broń przeciwko Niemcom.

Trwają tam ustawicznie krwawe walki.

Otrzymano tutaj wiadomość, iż ludność nie mogła już wytrzymać i ruch ten jest aktem rozpaczki.

Wiadomość ta w Sejmie wywarła wrażenie nieprzyjemne, gdyż zależy polityce polskiej specjalnie na tem, ażeby zachować w tej chwili decydującej zupełny spokój i równowagę.

Kraków, 24 czerwca. Donoszą z Katowic, iż od tygodnia na Górnym Śląsku wysadzane są przez polaków mosty i niszczone są tory kolejowe. Na Górnym Śląsku i znajdujących się jeszcze w rękach niemieckich częściach Poznania zauważyć się dają żywiołowe ruchy zbrojne ludności polskiej w celu umożliwienia zajęcia tych krajów przez polaków, oraz ułatwienia wkroczenia wojsk polskich.

Komisarz niemiecki wyznaczył wysokie nagrody za wykrycie sprawców wysadzania mostów.

Wysadzono jakoby 11 mostów na linjach Koźle—Nisze, Opole—Wrocław, Kluczbork—Kępno, oraz Kępno—Namysłów.

Łapownictwo kwitnie, a nie tylko ten jest łapownikiem, co łapy nadstawia, ale i ten, co tę łapówkę płaci.

Mamy już Ojczyznę, ale ze wszystkich stron wrogowie na nią napadają.

Tu Niemiec, tam Czech lub Rusin, wreszcie bolszewik.

Nasza kochana armja broni polskich granic, często będąc o głódzie i chłódzie.

Czy my naprawdę pamiętamy o niej? A wróg coraz bardziej się wzmaga...

Ludzie polski, ty chłopie piastowy, pamiętaj żeś tu pierwszym gospodarzem na tej ziemi, że twój pług ją orze, twój pot rosi, a twój syn bronić jej musi.

Wy chłopki polskie, połóżcie krzyż święty jak bywało dawniej, na głowę waszych synów, dajcie im poświęcony miecz do ręki i wyślijcie ich bronić granic polskich, wyślijcie ich wszystkich, tak, jak to uczyniła ziemia brzezińska.

Nie szczydźcie dla nich ani koszuli, ani sukmany, ani zimą kożucha.

Niech idą wyekwipowani, odziani i syć, żeby jak najmniej Ojczyznę kosztowali.

Najpierw musimy Ojczyznę wybudować, a potem zajmiemy się ziemią, potem ją między nas podzielimy sprawiedliwie. Nie chcemy ziemi brać darmo, bo „male parta — idzie do czarta“.

My ją kupimy od tych, co posiadają, a dobra państwowe niech pójdą dla owych, najlepszych synów, co to poszli na kresy bronić jej granic.

Nie pozwolimy też, aby ta ziemia dostała się w ręce handlarzy, tylko ludzi, którzy umieją około niej chodzić i ją uprawiać.

Nie pragniemy też, aby nasz stan chłopski miał wyjątkowe prawa, ale chcemy, aby wszystkie stany cieszyły się równą swobodą i równymi prawami.

Z wiarą w Boga przystępujemy do odbudowy tej roboty i piętnujemy przewrotność Daszyńskich, Diamantów, Moraczewskich i Napiórkowskich, piętnujemy robotę socjalistów, narównie jak piętnujemy komunistów, bolszewików, thugutowców, którzy coraz częściej na naszą wieś zagładają i tam swoje nauki sieją.

Pamiętaj, chłopie polski, abyś nie wyzywał się swojej wiary, boć ona ci więcej szczęścia przyniesie, niż te bezwstydne, bezwyznaniowe nauki.

Kładź swój grosz chętnie na potrzeby Ojczyzny, kotrów demaskuj i potępij, łapowników i przekupnych urzędników pleń, jak perz, jak zielsko, które ziarnu zagraża.

Trudno z notatek luźnych odtworzyć całą, piękną mowę chłopca-patrjoty. A że trafiła ona do przekonania zebranych przedstawicieli Narodowego Związku Ludowego, najlepszy dowód, iż darzono mówcę nieustannymi burzliwymi oklaskami.

Zaden z prelegentów nie był tak oklaskiwany jak poseł ziemi brzezińskiej, chłop — Jan Piotrowski.

Gdyby Polska miała tysiąc tak myślących chłopów — to jest choć jednego na gminę, z pewnością żaden bolszewik, ani thugutowiec na wieś polską by nie zarzął.

Jan Piotrowski czyni zaszczyt ziemi brzezińskiej jako poseł, a jego imię niezawodnie za-

## Polska nie będzie pozostawiona sama sobie.

(Od własn. korespondenta.)

Paryż, 24 czerwca. Prezes ministrów Paderewski otrzymał jaknajformalniejsze zapewnienie ze strony rady 4-eh udzielenia kategorycznej po-

mocy Polsce w razie napaści ze strony Niemiec. Generalissimus Foch przy najmniejszym za-szachowaniu Polski, nakaże natychmiast atak.

## Nie otrzymali przedłużenia.

Paryż, 24 czerwca. (PAT.) Po posiedze-niu rady 4-eh, w którym w zastępstwie cho-rego Lloyda Georgea brał udział Balfour, wystosował Clemenceau na ręce przewod-niczącego niemieckiej delegacji następują-co pismo: Panie Prezydencie! Rządy sprzymierzone i zjednoczone mają zaszczyt potwierdzić Panu otrzymano doniesie-

nie z 23 czerwca. Po szczegółowym zba-daniu pańskiej prośby donoszę Panu sprzej-mie, że z żalem nie mogę przedłużyć przy-znanego już Jego Ekscelencji terminu co do powzięcia decyzji odnośnie do podpisania traktatu pokojowego bez zastrzeżeń. Racz Pan, Panie Prezydencie, przyjąć zapewnienie mego głębokiego szacunku.

## Zajęcie Frankfurtu.

Praga, 24 czerwca. (PAT.) Wczoraj po po-łudniu pierwszy oddział francuski wkroczył do Frankfurtu nad Menem. Oddział ten był zaopatr-zony w znaczną ilość wielkich dział. Pobyt

wojska francuskiego w mieście trwał zaledwie kilka godzin. Po otrzymaniu odpowiednich roz-kazów, francuzi ustąpili z Frankfurtu.

## Chłop z tradycji piastowej.

Jedno z najszczerzych i najpiękniejszych przemówień niedzielnego Zjazdu niezaprzeczenie było posła ziemi brzezińskiej, chłopca-gospodarza Jana Piotrowskiego.

Moi bracia, mówił on do zebranych, oto mamy Ojczyznę, Bóg nad prośbami naszych ojców zmiłował się i ją nam z rak obcych ty-

ranów zwraca, a my jak tę Ojczyznę przyjmujemy?

Każdy ją szarpie na swoją stronę, każdy ją obdziera. Nikt nie pyta się z kąd ma ona wziąć pieniędzy, jeno woła — daj, daj dużo.

Zydz i nie zydzi zaprowadzili paskarstwo, ceny wzrosły nadmiernie, nieuzasadnione, a każdy chce z tego korzystać. Urzędnik drze państwo, bezrobotny nie chce pracować, gdyż woli darmo brać zasiłek rządowy.

Czyż-to tak się dziać powinno?

pisane zostanie tak w dziejach ojczyźnych, jak Bartosza Głowackiego, o którym wspominał zachęcając matkę, aby posłała swe dzieci w szeregi.

Do ogólnego okłasku, jaki złożyli razem z nim czujący delegaci powiatów: łódzkiego, brzezińskiego, łaskiego i Redakcja „Rozwoju“ zająca swój okłask. W tem przekonaniu, że jego głos rozniosą owi delegaci po wszystkich gminach polskich i przekażą tym, co go nie słyszeli i słyszeć nie mogli, a nie jeden zapewne zechce te wielkie myśli posta ziemi brzezińskiej, Jana

Piotrowskiego przyswoić sobie i drugich jeszcze pouczyć.

Polska musi być odbudowana chłopskimi rekoma, ale nie tymi tługutowców, jeno chłopia piastowego, co rzesze karcił chlebem i miodem, bo miał bogatą komorę.

Niech Bóg da, aby tacy chłopia na kamieniach się rodzili i piękną, wielką a moralną Ojczyznę nam budowali.

Wiktor Czajewski.

## Napady niemieckie na terytorjum Polski.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) W nocy z dnia 22 na 23-go czerwca oddziały niemieckie w okolicy szeregu miejscowości pogranicznych Śląska Górnego i Polski, a mianowicie pod Rudnikiem Małym, Radłami, Kuźnicą Nową i Podlężem Szlacheckim wykonali szeregu napadów, prawdopodobnie w celu sprowokowania powsta-

nia na Górnym Śląsku. Napady wspomagane przez artylerię, wszędzie zostały odparte. Na Wieruszów uderzył większy oddział niemiecki. Artylerja niemiecka zapała miasto. Polskie oddziały odparły atak. Niemcy ponieśli większe straty. Ze strony polskiej jeden lekko, a 1 ciężko ranny.

## Zachodnia Ukraina się zbroi.

Dyktatura b. p. postę Pietruszewicza. Pobór wojskowy. Nowe gwałty.

(Od własnego korespondenta.)

Kraków, 25 czerwca. Rada zachodniej Ukrainy ustanowiła dyktaturę, powołując na to stanowisko b. postę Pietruszewicza. Dyktatura trwać będzie tak długo, jak długo wymagać tego będzie sytuacja. Ministrowie podlegają władzy dyktatora. Siedzibą rządu będzie Czortków. Naczelnym wodzem został mianowany ataman

Grekow, b. oficer rosyjski. Ogłosił on powazęchny pobór wojskowy od 17-45 roku życia. Poborowi temu podlegają również polacy, których rusińska zandarmerja siłą zmusza do służby.

Na razie stwierdzono, że poborowi maso-uciekają. Zandarmerja polowa z karabinami maszynowymi gna ich siłą do ataków.

## Podpiszą, lecz z pianą na ustach...

### Most westchnień.

Wiedeń, 24 czerwca. (PAT.) B. K. donosi z Berlina. Poseł von Haniel na polecenie rządu niemieckiego przesłał wczoraj o godzinie 4-ej m. 40 po południu przewodniczącemu rządów państw sprzymierzonych i zjednoczonych notę następującej treści: Rząd republiki niemieckiej z oświadczeń państw sprzymierzonych i zjednoczonych poznał z przerażeniem, że postanowiły one wmusić na Niemczech przyjęcie warunków układu pokojowego użyciem siły, która ma za cel zabranie narodowi niemieckiemu honoru. Ustupując przed przemocą, a nie wyrzekając się swego poglądu na niesłychaną niesprawiedliwość warunków pokojowych, rząd republiki niemieckiej oświadcza, że gotów jest przyjąć warunki układu pokojowego, nałożone przez rządy państw sprzymierzonych i zjednoczonych, oraz podpisać układ.

### Hindenburg chciał-by wojować.

Berlin, 24 czerwca. (PAT.) Pisma niemieckie donoszą, że bawiący w Wejmarze dowódcy wojsk ochotniczych, między innymi Grener, Maercker, von Lüttwitz, Olderschausen i admirał Trotha, naradzali się nad tym, czy pokój należy podpisać. Większość oświadczyła się za podpisaniem. Hindenburg nadesłał list, w którym wy-powiada się przeciw podpisaniu.

### Obrońcy bandyty.

Nauon, 24 czerwca. (PAT.) Państwowy związek podoficerów niemieckich nadesłał do Wejmaru następujące oświadczenie: „Wobec żądania abyśmy wydali naszego byłego cesarza i wielkich naszych wodzów do osądzenia przez trybunał, odwołujemy się do sumienia całego świata i poczucia sprawiedliwości żołnierzy wszystkich narodów, które skłoniło ich do walczenia za swoją Ojczyznę. Pomóżcie nam, aby naród nasz nie gwałcił się w razie gdyby uzależniono pokój od tego żądania.

### Chcą osłonić sprawców.

Berlin, 24 czerwca. (PAT.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu konstytuandy większość mówców wyraziła nadzieję, że kwestja honoru będzie przedmiotem protestu, ale nie sorawa ży-

cia i śmierci. Na zapytanie Haasego, czy warunki będą z wszelką pewnością podpisane, rząd w odpowiedzi swojej wyraził nadzieję, że w sprawach honorowych ententa poczyni pewne ustępstwa. (Odnosi się to do wydania b. cesarza i dowódców wojskowych).

### Delegacja się opóźnia.

Lyon, 24 czerwca. (PAT.) W rozmowie z korespondentem „Chicago Tribune“, por. Haus zaznaczył, że delegacja niemiecka nie zdoła przybyć do Wersalu tak wcześnie, aby pokój można podpisać przed piątkiem.

### Uczą się rozumu, byle nie zapóźno.

Lyon, 24 czerwca. (PAT.) Wiadomość o zatopieniu niemieckiej floty wojennej przez własne załogi wywarła przygnębiające wrażenie na wszystkich członkach konferencji pokojowej. Zaczęli oni wierzyć w odrodzenie Niemiec, tymczasem jest to nowy dowód, że nikomu wśród Niemców nie można zawierzyć.

### Usprawiedliwiają się przed sobą.

Berlin, 24 czerwca. (PAT.) „Vossische Zeitung“ donosi z Wejmaru. Gabinet postanowił wczoraj po południu podpisać warunki pokojowe bez ponownego zwracania się do zgromadzenia narodowego o pełnomocnictwa. W myśl wyrażonej przez wszystkie stronnictwa zgody nie będzie przeciw temu wniesiony protest. Prezydent zgromadzenia narodowego Fehrenbach wskazał na położenie bez wyjścia, które zmusza Niemcy do takiej decyzji.

### Niemcy zatopili całą flotę niemiecką.

Nauon, 24 czerwca. (PAT.) Reakcyjna prasa niemiecka wita z radością wiadomość o zatopieniu floty niemieckiej i powiada, że jest to objaw pocieszający, że w chwili największego poniżenia niemieckiego ducha, Niemcy zdobyli się na czyn tak chlubny. Flota niemiecka z chwałą poszła na dno morza i nie pozostała w ręku wrogów. — Ogółem zatopiono 22 okręty, wtem 9 okrętów bojowych i 13 krążowników.

### Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 23 czerwca. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 23-go czerwca.

Front galicyjsko-wołyński: Silne ataki ukraińskie pod Jamczynem i Wołkowem na południe od Przemyśla zostały przez 8-y pułk piechoty legjonów z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela odparte. W walce tej wzięliśmy przeszło 100 jeńców. Silne walki w rejonie między Burstynem i Rohatynem w toku.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller pułk.

### Sytuacja w Galicji Wschodniej się polepsza.

Kraków, 24 czerwca. Z frontu wschodniogalicjijskiego dochodzą wiadomości o poprawieniu się naszej sytuacji bojowej. Panuje tu przekonanie, iż bezpośrednio niebezpieczeństwo dla Lwowa i okolic już minęło.

We Lwowie słychać jeszcze oddalony bardzo huk armat i widnieją na horyzoncie łuny pożarów.

### W obronie zagrożonej Galicji Wschodniej.

(Od naszego korespondenta)

Warszawa, 24 czerwca. Wczoraj odbył się tu wiec w sprawie Galicji Wschodniej. Wiec ten zgromadził tysiączne rzesze. Jednogłośnie postanowiono domagać się ukarania winnych zaniedbania obrony tej dzielnicy bohaterkiej oraz niesięcia jej jaknajenergiczniejszej i wydatnej pomocy wojskowej.

### Podział administracyjny Polski.

(Telef. od własnego koresp.)

Warszawa, 24 czerwca. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji kontrybucyjnej zastępca prezesa ministrów — Wojciechowski, zawiadomił o tem, iż rząd opracowuje projekt podziału administracyjnego kraju do czasu ustalenia przez konstytucję polską odpowiedniej ustawy.

Zreferowanie odpowiedzi w tej sprawie poruczono posłowi Korfantemu. Związek Ludowo-Narodowy oświadczył się przeciwko temu projektowi.

### Reorganizacja Galicji.

(Telef. od własnego koresp.)

Warszawa, 24 czerwca. Specjalna delegacja posłów galicyjskich opracowuje projekt zniesienia nazwy Galicji i podziału tej dzielnicy, wraz z sąsiednimi częściami Kongresówki na województwa, w których władzę naczelną sprawować będzie delegat generalny rządu, a wojewodowie byłiby mu podlegli.

Projekt ten zakłada na pewnego rodzaju autonomję. Posłowie galicyjscy tłumaczą jednak konieczność tego jaknajspieszniejszą potrzebą uporządkowania Galicji oraz zbyt wielkiej odległości od stolicy.

### Nowy przedstawiciel Polski.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 23 czerwca. Radcą legacyjnym przy polskiej ambasady przy rządzie japońskim został mianowany b. wiceminister, p. Tytus Filipowicz.

### Ewangielicy polscy.

Cieszyn, 24 czerwca. (wł.) Ewangielickopolska ludność na Śląsku w niedzielę na wielkim manifestacyjnym zebraniu uchwaliła, że nigdy nie była czeską, jeno polską, i do Czech nie chce należeć.

### Towary dla Polski.

(Od wł. korespondenta)

Wiedeń, 23 czerwca. Polska komisja gospodarczo-handlowa w Wiedniu energicznie pracuje nad skierowaniem ruchu handlowego do Polski. Do Warszawy wysyła specjalne pociągi z najrozmaitszymi towarami szwajcarskimi. Rozdział tych towarów będzie dokonany pod kontrolą władz.

### Przerwa komunikacji.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) Linja telefoniczna Warszawa-Kraków na razie przerwana.



## Hakata wciąż knuje.

### Niemcy prowokują.

Kalisz, 24 czerwca. (PAT.) Nad Słupcą i Koninem wczoraj po południu i dziś rano krążyło 8 aeroplanów niemieckich.

### Aeroplany niemieckie.

Włocławek, 24 czerwca. (PAT.) Wczoraj krążyły aeroplany niemieckie nad Aleksandrowem pogranicznym i Lubiczem, przyczem Lubicz ostrzeliwały z karabinów maszynowych.

### Prace w komisjach sejmowych.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) Komisja prawnicza odbyła dziś posiedzenie. Przyjęto ostateczną redakcję ustawy o sądach doraźnych przedstawionej przez referenta dr. Seydę. Uchwalono, aby nową ustawę o lichwie objąć wszystkie 3 zabory i wprowadzić dla karania lichwy sądy doraźne oraz zapewnić w nich udział społeczeństwa.

Komisja rolna uchwaliła w 3 czytaniu projekt ustawy w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych i upoważniła podkomitet do przejrzania materiałów ministerstwa rolnictwa, dotyczących wydzierżawienia gruntów odległemi leżących.

### Osądzą go za flotę.

Wiedeń, 24 czerwca. (PAT.) B. Kor. donosi z Amsterdamu: „Times” podaje, że kontradmirał Reuter stanie przed sądem wojennym za naruszenie postanowień rozejmu w sprawie internowania okrętów niemieckich wojennych. Rada mocarstw sprzymierzonych oznaczy termin rozprawy.

### Koalicja wysyła wojska przeciwko węgrom.

Kraków, 25 czerwca. (wt.) Wojska serbskie skoncentrowano w Białogrodzie. Stanęły one pod dowództwem generała Francheta d'Esperay. Lada chwila oczekują wojska nakazu wymarszu na Węgry.

### Powstanie przeciw bolszewikom.

Wilno, 24-go czerwca. (PAT.) W powiatach wileńskim i dziśnieńskim wybuchło powstanie włościan przeciw bolszewikom. Wyjechała do Wilna delegacja, aby w imieniu miejscowej ludności błagać polskie władze wojskowe o pomoc zbrojną.

### Porażka czerwonej gwardji.

Sztokholm, 24 czerwca. (PAT.) Wedle wiadomości nadeszłych tu z Helsingforsu wojska generała Denikina posuwają się ciągle naprzód na północ od Carycyna i na południowy-zachód od tej miejscowości. Zagłębie donieckie jest obecnie w całości w posiadaniu wojsk bolszewickich. Czerwonogwardziści uciekają w popłochu. W odwrocie wysadzają w powietrze mosty, niszczą tory kolejowe i zabierają cały matryjał kolejowy.

### Prezydent brazylijski w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 23 czerwca. (PAT.) Statek „Imperator” przybył tu pod eskortą okrętów wojennych. Statkiem tym przyjechał prezydent republiki brazylijskiej.

### Akcja antypolska rabinów.

Związek rabinów Górnego Śląska i Związek gmin żydowskich w regencji opolskiej wystosowały za pośrednictwem osławionego satrapy socjalistycznego Hoersinga do Rady „4-ch” protest przeciw pogromom żydów, powołując się na celowo przez żydów właśnie wywołane ekscesy w Częstochowie, Zagłębiu i Oświęcimiu. Protest wysłano za prośbą, aby żydostwa Górnego Śląska nie wydawano przez odwrwanie od Niemiec na podobne niebezpieczeństwo męczeńskiej nędzy, tortur i zniszczenia.

### Praca Hindenburga!

Wilno, 24 czerwca. (PAT.) Ziemia wileńska donosi: Niedawno bawił w Kownie Hindenburg i starał się rządy taryby skłonić do wrogich kroków przeciw Polsce. Na wypadek wojny z Polską obiecał on litwinom przysłać pomocniczy korpus ochotniczy, złożony z litwinów pruskich.

### II i III-ci protest przeciw uchwale Rady miejskiej — dotyczącej hallerczyków.

Rada gminna gminy Rszew w Konstancynie, której to rady jestem członkiem, uchwaliła jednomyślnie, co następuje:

„Dowiedziawszy się, że Rada Miejska w Łodzi potępiła postępowanie całej armji generała Hallera w stosunku do starozakonnych, a tem samem w uroczystej chwili odradzania się zmartwychwstającej Ojczyzny rzuciła plamę na sławne i bohaterskie zstępy, z tęsknotą oczekiwane, wracające dla obrony Polski od najazdów nieprzyjaciół, — Rada gminna gminy Rszew w Konstancynie, — wobec tego tendencyjnego uogólniania poszczególnych godnych pożalowania wypadków, — protestuje najuroczyściej, wyraża swoje najgłębsze oburzenie i ubolewanie, będąc zdania, że w chwili przelomowej, jaką przeżywamy, wszyscy obywatele polscy winni być przejęci najgorętszym duchem patriotyzmu i zwycięskie wojska Hallera witać z otwartymi rękoma, a nie przeszkadzać im, ku radości wewnętrznych i zewnętrznych wrogów, w obronie kraju, takie bowiem tylko postępowanie wszystkich Polaków, bez różnicy wyznania i zapatrywań politycznych, połączy naród w godną, harmonijną pracę dla jasnej przyszłości umiłowanej Ojczyzny”.

Protokół nr. 13 z d. 23 czerwca 1919 r. (Podpisy).

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Łodzi w imieniu członków Stowarzyszenia protestuje jak najgoręcej i potępiła uchwałę Rady Miejskiej, godzącą w honor polskiego żołnierza, a w szczególności skierowaną przeciwko armji Hallera.

Wierząc w szczerą poczucie polakości i miłość Ojczyzny wyborców, przedstawicieli których przeprowadził tę uchwałę, wzywamy ich, aby, stając w obronie godności swoich synów i braci, zmusili swych radnych do cofnięcia tej uchwały, gdyż hańbi ona robotnika polskiego.

Łódź, dnia 23 czerwca 1919 r.

Podp. Prezes Jan Nowosielski,  
Sekretarz Karol Chądzyński.

## KRONIKA.

### — Zgon bohaterów.

Mieczysław Jerzy Sznajder, sierżant II baonu 28 pułku piechoty, łódzianin, syn urzędnika gazowni łódzkiej, dwukrotnie ranny po ciężkich cierpieniach zmarł w szpitalu wojsk polskich w Lublinie.

Nabożeństwo za młodego obrońcę Ojczyzny, odbędzie się dnia 28-go czerwca w kościele Sw. Krzyża o godz. 9 rano.

Cześć pamięci młodego bohatera, który życie za Ojczyznę złożył.

Na froncie ukraińskim poległ śmiercią bohaterską dnia 19 czerwca b. r. porucznik Antoni Jankowski, urodz. w 1893 r. w Pabjanicach. Ukończywszy szkołę średnią, został zabrany wraz z wycofującym się żołnierzem rosyjskim z granic b. Królestwa do Rosji, tam wstąpił do szkoły oficerskiej, a następnie do szeregów armji Dowbor-Muśnickiego.

Kiedy wrócił do kraju, wziął udział natychmiast w tworzeniu armji polskiej w 1918 r., następnie służył w Pabjanicach, gdzie założył gospodę żołnierską i starał się pracować nad uszlachetnieniem duszy i poglądów żołnierza. Dnia 15 czerwca wyjechał na front lwowski, a 19 już nie żył. Kula wroga przeszła mu serce. Zmarł na polu chwały!

Ciało żołnierza przywieźli do Pabjanic, gdzie odbędzie się pogrzeb bohatera.

Osierocił żonę i córeczkę. Pokój i cwał ceniom jego!

### — Podatek repartycyjny.

a) Miejski Urząd Sekwestracyjny już rozpoczął przymusowe ściąganie podatku repartycyjnego za 1918 rok.

W celu zaoszczędzenia kosztów sekwestracyjnych zaleca się podatnikom, do których sekwestrator jeszcze nie zgłosił się, niezwłocznie wpłacenie należności do Miejskiej Kasy Podatkowej, Nowy Rynek 14, okienko 14.

### — Polsozozenie miejskiego szkolnictwa.

a) Wczoraj, na posiedzeniu wydziału szkolnictwa, pod przewodnictwem dr. Kopcińskiego, powzięto uchwały następujące: 1) przekształcić istniejącą 4-klasową szkołę żydowską na szkołę powszechną, najwyżej zorganizowaną (tj. z 7-letnim kursem nauczania) z językiem polskim, 2) 4-klasową szkołę niemiecką (przy ul. Widzewskiej № 103) postanowiono przekształcić na szkołę kupiecką o trzech wyższych klasach specjalnych. W celu przejścia języka wykładowego niemieckiego na przyjęty przez wydział szkolnictwa w miejskich szkołach średnich język polski, od roku szkolnego 1919-20 klasa pierwsza będzie miała dwa oddziały równoległe: jeden z wykładowym językiem polskim, drugi — z językiem niemieckim. Po 2 latach językiem wykładowym w całej szkole będzie język polski, 3) w sprawie otwarcia średniej szkoły żeńskiej uchwalono zaproponować Państwu otwarcie w roku 1919-20 rozwojowej szkoły żeńskiej (4—5 klas) i przeznaczyć dla tej szkoły gmach przy ul. Średniej 14. O ile propozycja nie uzyska aprobaty ministerjum — otworzyć rozwój szkoły miejską.

### — Organizacja handlu polskiego.

a) Na zapowiadziany w d. 26 bm. w Poznaniu zjazd przedstawicieli stowarzyszeń kupieckich, w celu nawiązania stosunków handlowych — udało się z Łodzi kilkunastu delegatów różnych stowarzyszeń i kupców.

Z ramienia stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan wyjechał prezes zarządu p. Jan Nowosielski.

### — Zebranie N. Z. R.

a) W sali Polskiego Związku zawodowego przy ul. Główniej odbyło się przy b. licznym udziale członków zebranie sprawozdawcze delegatów łódzkich ze zjazdu N. Z. R. w Warszawie.

Zebranie zagał p. Cianciara, poczem na przewodniczącego powołano p. L. Szymańskiego.

Delegat ze zjazdu p. Cianciara zaznajomił zebranych w krótkich zarysach z przebiegiem obrad zjazdu, a następnie inż. Wojewodzki przedstawił referat streszczający prace zjazdu, wynikiem których było połączenie się w Sejmie postów z Narodowego Stronnictwa robotniczego z Poznańskiego z kołem postów sejmowych N. Z. R. i uchwalenie programu.

Z kolei delegaci do różnych komisji zjazdu zdawali poszczególne sprawozdania.

W końcu uczczono przez powstanie z miejsc pamięć poległych z pośród N. Z. R. bojowników w walce o niepodległość Polski.

### — Żywność dla dzieci.

a) Od wczoraj, t. j. od poniedziałku komitet tanich kuchni przy magistracie rozpoczął wydawanie dzieciom do lat 15-tu obiadów, przygotowanych z produktów amerykańskich, otrzymanych od komitetu pomocy dla dzieci.

Ochrony oraz ochroniska otrzymały bezpośrednio artykuły od tegoż komitetu i wydają dzieciom obiady.

Dzieci z ochron i szkół otrzymywać będą w tygodniu bież. na obiad (w stosunku 160 gramów na każde dziecko): w poniedziałek i czwartek — kluski, kartofle, fasola ze smalcem; wtorek — ryż na mleku; środa i sobota ryż z makiem i cukrem; w piątek kluski z makiem i cukrem; w niedziele kakao na mleku z ryżem.

### — O lepszy chleb.

P. Józef Brudak przedstawił nam chleb na byty 24 czerwca w sklepie miejskim przy ulicy Długiej № 9. Chleb ten był nie wypieczony — jak gлина.

### — Dla czego?

a) Dają się słyszeć zewsząd głośnie uwagi dla czego dotychczas na gmachu szpitalnym Tow. Akc. K. Scheiblera, przy ul. Przędzalnianej figuruje orzeł rosyjski.

### — Kradzież w fabryce.

a) Przy ul. Średniej № 67, skradziono wczoraj z podwórza 125 wrzecion z maszyną przędzalnicy, oraz 300 nasadek miedzianych, ogólnej wartości kilka tysięcy marek.

**Zebrań.**

Dnia 25 bm., o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebra-  
nie rady chrześcijańskich związków zawodowych  
w następujących sprawach.

Dnia 28 czerwca o godz. 6 wiecz. odbędzie  
się ogólne zgromadzenie wszystkich członków chrze-  
ścijańskich związków zawodowych w sali „Domu Lu-  
dowego” przy ul. Przejazd 34.

**zmiana firmy.**

Dzielnia pod firmą Z. Terakowski prze-  
szła na własność trzech wspólników, prócz Z.  
Terakowskiego, weszli jeszcze Bol. Froelich i Bol.  
Kutkowski i będzie prowadzona pod firmą  
Z. Terakowski i S-ka.

**Podziękowanie.**

Rząd Ligi kobiet polskich w Łodzi składa po-  
dziękowanie pp. d-rom Kopcińskiemu, Goldenbergowi,  
kap. W. Kowalskiemu i Tomaszewskiemu za pełną in-  
icjatywę pomoc przy organizowaniu kursów sanitarno-  
hygienicznych przy wyżej wymienionej instytucji.  
Wszystkim pp. lekarzom prelegentom, lekarzom miej-  
scowym, naczelnym i orygnatorom szpitali oraz kiero-  
wnictwu kursów w osobach pp. M. Berlachowej, Al.  
Wyszackiej i d-ra Goldenberga za łaskawą współpracę.

**Teatr i sztuka.****Teatr Polski.****Występ**

**Al. Zelwerowicza i M. Majdrowiczówny.**

W szeregu premier teatru polskiego czwartkowa  
(dnia 26 bm.) niewątpliwie zajmie wyjątkowe miejsce.  
Daną bowiem będzie jedna z najbardziej ironicznych  
i najefektowniejszych komedji Bernarda Shawa „Pierw-  
sza sztuka Fanny” grana z ogromnem powodzeniem  
na scenie teatru polskiego w Warszawie. Tak się zło-  
żyło, że Al. Zelwerowicz, który wprowadził na scenę  
warszawską komedję Shawa, przygotowuje ją na na-  
szej scenie. Aktorzy nasi pobudzeni do głębi zapalem  
i energją reżysera, nie schodzą całymi dniami ze sce-  
ny, przygotowując ten utwór z wielkim pietyzmem.  
W piątek „Cyrulik sewilski” z występem Al. Zel-  
werowicza i M. Majdrowiczówny.

**Z PABJANIC.**

W niedzielę, 15-go b. m., odbył się popis  
uczenia gimnazjum p. Jędrzychowskiej w sali gi-  
mnastycznej, o godz. 3 i pół po poł. Na popis  
zgodzili się nauczyciele i rodzice wychowanc.

Popis rozpoczął się odśpiewaniem „Roty”  
Konopnickiej, poczem składał sprawozdanie inż.  
Rubach.

Następnie chóry pod bat. prof. Miłka wyko-  
nały udatnie kilka pieśni.

Od nowego roku szkolnego gimnazjum p.  
Jędrzychowskiej przemianowane zostaje na szkołę  
średnią żeńską państwową. — Uczęszczało do  
gimnazjum 286 uczennic.

Dokąd że tego? Ilość sklepów polskich  
w stosunku do żydowskich i niemieckich sta-  
nowi zaledwie niecałe 15 proc. Smutny to zaiste  
fakt naszej niezradności na punkcie handlu.

**Z Sejmu.**

(Postępowanie wczorajsze.)

Sprawozdanie sejmowe z powodu nawału  
materiału bieżącego odkładamy do jutra. Spra-  
wy toczyły się nad ustawą rolną. Czytano od-  
rębne paragrafy i komentowano je.

Następnie odczytano 3 wnioski nagłe, z któ-  
rych dwa pierwsze o zdaniu sprawozdania Izbie  
z wypadków zaszłych na froncie galicyjskim,  
i dołożeniu starań o odzyskanie Galicji uznano  
za nagłe i odesłano do komisji wojskowej.  
Trzeci zaś wniosek pos. Daszyńskiego, jako na-  
gły upadł.

Daszyński tak motywował swój wniosek:  
Sejm uchwalił armję, ale do boju prowadzić  
ma ją wódz naczelny. Nie hr. Skarbek, nie pan  
Orłowski, ale Piłsudski jest wodzem naczelnym  
armji polskiej. (Wielka wrzawa i brawa na le-  
wicy).

**W Poznańskim zniesiono system kartkowy.**

W całym Poznańskim zniesiono już od  
dawna system kartkowy i pozostawiono wolny  
handel.

Pięcioletni chleb pyłowy, biały, kosztu-

Dnia 19 czerwca r. b. zginął na polu chwały w bitwie z ukraińcami pod Patutorami

ś. † p.

**Antoni Stanisław Jankowski**

porucznik wojsk polskich, były komendant m. Pabjanic, dowódca  
1 komp. 28 p. p.

Eksportacja zwłok odbędzie się d. 24 czerwca, o godz. 8 wieczorem, z domu przy ul. Brackiej  
w Pabjanicach, do kościoła św. Mateusza. Dnia 25 czerwca, o godz. 9 rano, odbędzie się nabożeń-  
stwo żałobne, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki.

Pograżona w głębokim smutku zawiadamia

żona z córką, ojciec, matka, siostry, brat i pozostała rodzina

1194 1

Pabjanice, d. 24-6.

W dniu 19 czerwca r. b., zginął w bitwie z ukraińcami pod Patutorami, nasz nieodżałowany  
kolega

ś. † p.

**Antoni Stanisław Jankowski**

były komendant m. Pabjanic, porucznik wojsk polskich, dowódca 1-iej komp. 28 p. p.

Eksportacja drogiej nam zwłok odbędzie się w Pabjanicach, z domu do kościoła św. Mateusza  
d. 24 czerwca, o godz. 8 wiecz., zaś d. 25 czerwca, o g. 9 rano po odprawionem nabożeństwie odbędzie  
się wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki. O czem zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

Pabjanice, dn. 24. 6.

1195 1

**KOLEDZY**

ś. † p.

**MIECZYSLAW JERZY SZNAJDER**

sierżant II-go baonu 28 pułku piechoty, po ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20  
czerwca r. b., w szpitalu wojsk polskich w Lublinie, przeżywszy lat 20.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 czerwca, t. j. w sobotę, o godz. 9 rano,  
w kościele św. Krzyża, na które zaprasza znajomych i kolegów pograżona w smutku

1196:2

**RODZINA.**

Dnia 23 czerwca r. b., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 56, zmarła

ś. † p.

**Emilja Fitze**

ur. PLADEK.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego, przy ulicy St.-Za-  
rzewskiej № 87, na Stary cmentarz katolicki, odbędzie się w środę, 25 b. m., o godzinie  
4-ej po południu. O czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

**RODZINA**

je 1 mk. 75 fen., mięso funt niemiecki (5 ćwier-  
ci polskich) 3 mk. 50 fen., słoniny 6 mk. Ko-  
rzec pszenicy (dubeltowy centnar, jak nazywają  
w Poznańskim) 40 mk. Spichrze uginają się  
pod ciężarem ziarna.

A u nas?... Deprawacja po Niemczech zo-  
stała straszna. Zastosowujemy wszystko, co  
tylko oni wymyślili, a nie mając ich systema-  
tyczności, wytwarzamy obrzydliwy chaos, który  
wyzyskuje dla siebie ciemne żywioły.

**Z gospodarki bolszewików na Białej Rusi.**

Z Mińska donoszą: Przed paru tygodniami  
władze sowieckie wydały rozkaz komitetom  
gminnym porobienia spisów całej ludności kato-  
lickiej, która tu jest przeważnie polską. Na pod-  
stawie spisu odbywają się masowe aresztowania  
i wywożenia zakładników. Tygodniowo aresztu-  
ją od 50 do 100 osób. Zakładników biorą ze  
wszystkich warstw, zarówno z ziemiańskim, jak  
i ludu. Ze znanych osób wywieziono Dąbrow-  
skiego 70-letniego starca, skazanego na roz-  
strzelanie z siostrą, 2 Tokajtów (1 również 70

letni starzec), Markowskiego, kierownika syndy-  
katu, profesora Iwanowskiego, całą rodzinę  
Święcickich z 12-letnią córeczką. Czarnowski i Gra-  
bowski zmarli w więzieniu. Z żydów aresztują  
tych, którzy nie uiszcili należnej kontrybucji. Wy-  
wieziono już literalnie wszystko, nawet zawar-  
tość sklepów ze starym żelaziem, szyny tram-  
wajowe i warsztaty kolejowe. Robotnicy począt-  
kowo stawiali opór i żądali odszkodowania 40  
milionów i 3 miesięcznej pensji. Jednakże po  
trzydniowej walce ustąpili (około 300 areszto-  
wano).

O nastroju wśród czerwonej gwardji świad-  
czy fakt, że pułki komunistyczne, wysyłane są  
na pozycje w otoczeniu specjalnych oddziałów  
karnych, ażeby nie pouciekały. Szpitale powywo-  
żono. Jeden szpital miejski się trzyma. Lekarzy  
do 30 lat zmobilizowano i wywieziono do Smo-  
leńska.

Obszarów rolnych obsiano zaledwie 1/6 część.  
Chleb kosztuje 20 rb. funt, jaja 35 rb. dziesiątek.  
Masło 110 rb. f. Cukier w kostkach 130 rb. f.  
Mleko 13 rb. kwarta, kartofli 140 rb. pud, żytnia  
mąka 700 do 800 kierełek, pud owsa od 350  
do 400 rubli. Ludność masowo wymiera na ty-  
fus głodowy.



## Wet za wet.

Co uchwała Rady narobiła!

W niedzielę w godzinach popołudniowych jechał żyd w tramwaju, w którym również było kilku hallerczyków.

Jeden z hallerczyków — figlarz — zawołał na drugiego!

— Masz kozik!

— A poco ci? Czy oheesz żydom brody strugać...

— A chociażby, brzmiała odpowiedź.

Żyd siedzący tuż na przeciwko zaczął wrzeszczyć, jak oparzony, że mu chcą brody obciąć i wyskoczył z tramwaju z krzykiem, zastyłając rękami zarost.

Zaraz znalazło się kilkunastu żydków, którzy sprowadzili dorożkę i polecili żydowi jechać do domu.

Podobno nawet nie ruszono żydowskiej brody, a on darł się przez całą drogę.

Lecz w tem nic dziwnego, bo był przestraszony.

Ale na rogu ulicy Przejazd pocięli się drzeć też na całe gardło jego współwyznawcy — owi żydzi, co go wsadzili do dorożki, krzycząc „policaj“.

Przybyła policja i zbadawszy rzecz całą, obawiając się ze strony żydowskiej prowokacji, przeszukała żydom kieszenie.

Broni nie znalaziono, ale ten krok policji wpłynął na nerwowe uspokojenie żydków. Uclchli.

— Czego ten żyd się tak drze? pytali przechodnie. Wszakże mu się nic nie stało.

— To on ma krzyczyć wtedy, jak ściągają z niego skórę — tłumaczyli jego obrońcy.

Można przypuszczać, że to wet za wet robią hallerczycy.

Wy na nas szczujecie, my was straszyc będziemy.

Do tego doprowadziła mądra uchwała Rady miejskiej!

## Czarna sotnia ucieka z Rosji.

Dziennikarz Wergun, były współpracownik „Nowoje Wremja“, wielki wróg Polaków, którego Bułgarzy ze zjazdu dziennikarzy słowiańskich na wniosek Stasiaka wyrzucili z Sofji, przybył z Rosji do Lublany, gdzie przedstawił pismu „Slovenec“ obraz sytuacji, w jakiej znajduje się Rosja od chwili dojścia do władzy bolszewików. W Rosji sowieckiej powstały bunt w czerwonej armii, na której opierają się Lenin i Trocki. Armia ta składa się po większej części z byłych jeńców wojennych niemieców. Duszą tej armii jest były generał niemiecki Blücher, którego obecnie nazywają obywatelem Blücherem. Poza to w skład tej armii wchodzi 75,000 Czechów i 50,000 Węgrów, także jeńców wojennych. W ostatnich czasach do wojsk tych przyłączyło się 25,000 Abreków. Pułki rosyjskie nie występują nigdy samodzielnie, lecz zwykle znajdują się pod opieką wojsk cudzoziemskich.

## Eulogiusz przewieziony do Krakowa.

Donieśliśmy o ucieczce duchownych prawosławnych z Buczacza do Lwowa, między którymi był metropolita kijowski Eulogiusz, słynny rusyfikator Chełmszczyzny, archymadryta Nikodem i biskup Antoniusz, znani polakożercy. Ponieważ zaczął z nimi za bardzo wchodzić w stosunki metropolita Szeptycki, przez to władze przeznaczyły im na pobyt klasztor Kamedułów na Bielanach pod Krakowem.

Przybywszy do Krakowa, zaproponowali przeciw ułokowaniu ich u Kamedułów, zastaniając się za ostrą regułą i prosili biskupa Sapiehy o gościnę dla siebie, którą na kilka dni uży-

skali. Nim to nastąpiło, dozorowani przez oficerów polskiego musieli — czekać ci satrapi na dworcu krakowskim.

Zmieniają się losy ludzi!

## Do czego dochodzi?

W ubiegłym tygodniu na Redenie, w Zagłębiu Dąbrowskiem, policja znalazła kilka bomb, przygotowanych przez komunistów. Aresztowano przytem kilku bolszewików.

W niedzielę ubiegłą, w całym Zagłębiu odbyła się kwesta uliczna, urządzona przez bolszewików miejscowych na rzecz więźniów komunistycznych.

## Odpowiedź Redakcji.

Panu Z. N. Wiadomości, podane przez wczorajszy dodatek nadzwyczajny jednego z pism miejscowych, niepotrzebnie zaalarmowały Sz. Pana. Są one ujęte bezkrytycznie i mijają się z prawdą. Niemcy nie mogli przecież urządzić powstania w krajach, znajdujących się jeszcze pod ich rządami. Natomiast nastąpiło powstanie ludności polskiej przeciwko Niemcom w niektórych miejscowościach Śląska Górnego. Szczegóły Sz. Pan znajdzie w naszych dzisiejszych telegramach od wł. korespondenta.

## HESSEN i MANITIUS

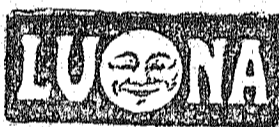
ZAKŁADY  
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE  
i INTROLIGATORSKIE

WYKONYWAJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU,  
PRZEMYSŁU i URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,  
PODRĘCZNIKI SZKOLNE i WSZELKIE BROSZURY,  
KSIĘGI HANDLOWE itd. w CENACH BRZYKTYWNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87



Dla młodzieży  
dozwolone!



**Dziś!** Nasza najnowsza sensacja!  
Program podwójny!

Film stworzony pod protektoratem prezydenta Wilsona

# POTEGA AMERYKI

i jej znaczenie w wojnie wszechświatowej

Zdjęcia z natury w 4-ch częściach.

W obrazie powyższym widzimy bez ogródek i bez tajemnic politycznych niezmiernie moce Ameryki, sposoby budowy w jednym dniu drapaczy chmur, aeroplanów, szalone zapasy żywności, transporty tychże, życie w New-Jorku i wiele ciekawych nieznanych zdjęć.

II.

Arcywesoła farsa w 5-ciu częściach

# Połowanie na zięcia

w wykonaniu pierwszorzędných artystów.

Ceny miejsc zwyczajne. Orkiestra symfoniczna.

Kupię  
dom murowany  
na rozbiórkę

Dwa pokoje z kuchnią  
z gazowym oświetleniem  
do wynajęcia zaraz.

Kupię drut  
gruby

stary, średnicy 2 do 7 mm.  
Oferty w „Rozwoju“ pod  
„Alfa“.

Do Prania bluzek i robót ręcznych używają wszyscy  
Strużki żółciowe  
zadane wazędzie.

Oferty z podaniem ulicy oraz  
wielkości domu w Rozwoju pod  
„Cegla“.

996-1

Wiadomość w Rozwoju. 1073-1

1198 1

SMOŁĘ

Gazowni Łódzkiej

CEMENT

pierwszorzędných fabryk

PAPE DACHOWĄ

w różnych gatunkach

poleca wagonowo i ze składu po przystępnych cenach

Łódzki Związek Handlowy

Zawadzka 30, tel. № 98

1198 1

Baczność!

Baczność!

OGŁOSZENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić  
W. P., że z dniem 1 Lipca r. b. otwieramy

Skład mebli nowych i używanych

oraz

ROMISOWO - MEBLOWY

p. f. Kaliński i Ciesielski  
Łódź, Aleja Tad. Kościuszki (Spacerowa) № 39.

Przyjmowane będą do komisowej sprzedaży  
na dogodnych warunkach: meble, manufaktura,  
biżuterja, garderoba oraz wszelka galanterja.

Oddział: Tapicersko-Decoracyjny  
wykonuje roboty stylowo podług wymagań  
ówczesnej doby.

Informacje, przyjmowanie przedmiotów rozpocze-  
nie się od dnia 25 czerwca r. b. 1198:3

Biuro Reklamy A. Gersdorfa.

Do Prania bluzek i robót ręcznych używają wszyscy  
Strużki żółciowe  
zadane wazędzie.

